

Prawo ochrony konkurencji, sądownictwo, orzecznictwo i administracyjne prawo gospodarcze (od redaktora prowadzącego)

Nikt zapewne nie ma wątpliwości, że w krajowym i unijnym prawie ochrony konkurencji zachodzą dynamiczne zmiany. Nie będzie przesadne stwierdzenie, że są one w znacznej mierze związane z ekspansją prawa ochrony konkurencji w szerokim znaczeniu. Nawet bowiem w chwili, gdy piszę ten wstęp, na LinkedIn rozgorzała dyskusja o ostatnich zmianach w prawie Unii Europejskiej, a wyraz „gatekeeper” wydaje się pojawiać z ogromną częstotliwością. Nie można jednak ulec wrażeniu, że obrany głównie przez Komisję Europejską kierunek rozwoju tej dziedziny prawa jest pokłosiem osiągnięcia stanu, jeśli nie idealnego, to przynajmniej *equilibrium* w prawie antymonopolowym Unii Europejskiej (względnie również krajowym). Być może nawet na prawo ochrony konkurencji powinno się coraz częściej spoglądać z perspektywy prawa gospodarczego publicznego czy gospodarczego prawa administracyjnego i to wbrew dającemu się odczuciu poczuciu odrębności, by nie powiedzieć „ekskluzywności”, prawa ochrony konkurencji oraz jego poniekąd hermetycznej – do pewnego stopnia – charakterystyki.

Powyższy akapit nawiązuje do podwójnej natury zeszytu, który właśnie Państwo albo przeczytaliście z takim zainteresowaniem, że uznaliście, iż warto nawet zapoznać się ze słowem wstępnym redaktora prowadzącego, albo od tej części zaczynacie, aby zorientować się jakie treści zechcieli Państwu przekazać Autorzy i jaki jest przewodni temat niniejszego numeru iKAR-a. I właśnie w tym miejscu dochodzi do częściowego rozejścia się planowanego motywu przewodniego zeszytu i jego ostatecznego kształtu, o czym winien jestem Państwu kilka słów wyjaśnienia.

W odpowiedzi na rozrastającą się w naszym środowisku debatę o sądownictwie, o jego roli, o zagrożeniach dla jego działalności i naszych względem niego oczekiwaniach moim założeniem było zebranie różnorodnych tekstów traktujących o orzecznictwie i judykaturze w ramach szeroko pojętego prawa ochrony konkurencji. Tej wszechobecnej potrzeby zabierania głosu w tej problematyce nie udało się jednak przenieść z sal konferencyjnych, postów na LinkedIn czy rozmów kularowych na karty periodyku naukowego poświęconego przecież materii antymonopolowo-regulacyjnej. Dlatego cieszy mnie, że zeszyt ten zawiera tak cenny głos w owej dyskusji, jakim jest artykuł Anny Celejewskiej-Rajchert oraz Filipa Drgasa, którzy dotyczą pryncypialnego zagadnienia kontroli sądowej decyzji krajowego organu antymonopolowego przez pryzmat wybranych spraw.

Nie oznacza to bynajmniej, że wątek sądów i orzecznictwa jest obcy pozostałym tekstom – aczkolwiek nie pojawia się on już jako leitmotyw. I właśnie to daje asumpt dającej się zauważyć podwójnej natury niniejszego zeszytu – obok tego znaczącego akcentu dotyczącego sądownictwa, Autorzy w pozostałych tekstach poruszyli całą paletę tematów, które świadczą o tym, że w prawie ochrony konkurencji jest jeszcze nie tylko wiele kwestii do przedyskutowania, nawet w zakresie podstawowych – wydawałoby się – spraw, lecz także że wspomniana już perspektywa gospodarczego prawa administracyjnego znajduje swoje uzasadnienie.

Do rozmowy wokół problemów prawa ochrony konkurencji zachęcają między innymi tekst Jana Polańskiego, który dzieli się swymi refleksjami o polskim prawie antytrustowym, nakreślając możliwie też jego przyszłość, jak również wywody prowadzone przez Ioannisa Apostolakis o dychotomii naruszeń art. 102 TFUE ze względu na cel i skutek. Z kolei Jadwiga Urban-Kozłowska w dwuczęściowym artykule obszernie i skrupulatnie opracowała temat form pomocy państwa na rzecz linii lotniczych w dobie pandemii COVID-19. W niniejszym numerze znajdziecie Państwo pierwszą część tego opracowania.

Teksty Michaliny Szpyrki oraz Mariusza Czyżaka poświęcone, odpowiednio, znaczeniu niezależności Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej oraz przewidzianej ustawą o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa odpowiedzialności karnoadministracyjnej kierownika operatora usługi kluczowej stanowią znakomite przykłady potwierdzające, że w ramach administracyjnego prawa gospodarczego nie istnieją „samotne wyspy”, a wyzwania poszczególnych wycinków tej przestrzeni prawa są nierzadko do siebie zbliżone. Dyskurs nie powinien się zatem odbywać z pominięciem tych wycinków, a cel konwergencji administracyjnego prawa gospodarczego nie jest celem samym w sobie, lecz naturalną konsekwencją i potrzebą zagwarantowania pewności i jedności prawa.

Zeszyt zamyka sprawozdanie autorstwa Szymona Gołębiowskiego i Marcina Alberskiego z majowej konferencji poświęconej prywatnoprawnemu wdrażaniu prawa konkurencji. Szczególnie osoby, które z różnych przyczyn nie mogły wziąć udział w wydarzeniu, zyskują możliwość zapoznania się z najważniejszymi informacjami o jego przebiegu i pojawiających się w jego toku referatach i niektórych konkretnych тезach.

Na koniec pragnę jeszcze zwrócić Państwa uwagę, że zmiany dotknęły nie tylko samej litery czy stosowania prawa ochrony konkurencji. W tegorocznych zeszytach *internetowego Kwartalnika Antymonopolowego i Regulacyjnego* możecie bowiem Państwo znaleźć także artykuły anglojęzyczne. Nie inaczej jest w niniejszym numerze, który zawiera dwa takie teksty. Jestem przekonany, że wszyscy będziemy beneficjentami otwarcia się iKAR-a na taką zmianę, a dowodem tego niech będą artykuły, które znajdują się bezpośrednio na kolejnych stronach.

Kraków, 1 września 2023 roku

dr Kamil Dobosz
Katedra Polityk Regulacyjnych
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2438-6369>